

Moja główna uwaga do projektu ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów itd. dotyczy faktu nieuwzględnienia innych form propagowania ustrojów totalitarnych. Jest to forma niezwykle istotna, bo przecież tzw. pomniki ku czci zbrodniczej totalitarnej organizacji jaką była Armia Czerwona jest właśnie formą propagowania komunizmu. Jest popieraniem mordów, gwałtów, grabieży, łagrów sowieckich, wywózek na Sybir, i podziękowaniem za 50 letnią okupację sowiecką i rządy komunistycznych zdrajców. Te obeliski również muszą zniknąć z przestrzeni publicznej. Wyrażam to twierdzenie w imieniu Związku Konfederatów Polski Niepodległej 1979-89, którego jestem prezesem i w imieniu całego Porozumienia Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych, którego jestem uczestnikiem. Zresztą w Imieniu Porozumienia Organizacji Kombatantkich został wysłany list w tej sprawie 3 grudnia 2015 r. do najwyższych władz państwowych i zawarto w nim między innymi takie sformułowanie:

„ Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych w Krakowie apeluje do Szanownych Adresatów o doprowadzenie do rychłego uchwalenia ustawy nakazującej usunięcie wszystkich relikwów komunistycznych, w tym szczególnie monumentów ku czci Armii Czerwonej. Obiekty te nazywane są przez policję i prokuraturę pomnikami, a osoby żądające ich usunięcia bezpodstawnie oskarża się o znieważanie ich. Interes niepodległej Rzeczypospolitej wymaga szybkiego uchwalenia ustawy o usunięciu relikwów komunistycznych. II RP potrafiła takie sprawy załatwić w ciągu kilku pierwszych lat jej istnienia, bo uważała to za swój moralny i polityczny obowiązek”. To nie jest tylko opinia kombatantów i środowisk niepodległościowych. Sędzia Piotr Mioduszeowski w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Warszawie dla Pragi-Północ z 19 VIII 2015 stwierdził jasno, że tego rodzaju pomniki są hańbą dla narodu polskiego i dla polskich władz, a ponieważ promują komunizm, więc same w sobie są przestępcze i powinny zostać rozebrane. Zaśmieszające polskie miasta pomniki ku czci morderców z Armii Czerwonej nie powinny znajdować się pod opieką władz niepodległej Rzeczypospolitej. Podobny w treści wyrok o znieważenie obelisku ku chwale Armii Czerwonej zapadł w sądzie rejonowym w Nowym Sączu sygn. akt II W 2002/14 w dniu 9.06.2015 r. Sądy III RP nie mają wątpliwości, że należy usunąć te symbole okupacji sowieckiej narzucone siłą przez Rosjan. Dlatego w imieniu kombatantów i środowisk więźniów politycznych i osób represjonowanych w PRL apeluje do Senatu o dopisanie do projektu ustawy również artykułów o konieczności jak najszybszego usunięcia również obelisków chwały okupanta sowieckiego, czyli pomników chwały Armii Czerwonej, tablic temu poświęconych, itd. Czekamy na to już 27 lat, bo blisko tyle już minęło jak ogłoszono koniec komunizmu. Czas stanąć w prawdzie. K. B.